KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Stycznia. — Rok 1850. Środa. № 22. Jutro, Śgo Tymoteusza.



Z St. *Petersburga* dnia 3 (15) Stycznia 1850 roku.—

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI

&. &. &.

Objawiamy wszystkim wiernym Naszym poddanym:

Dnia 2go b. Stycznia, NASZA Najukochańsza Synowa, CESARZEWICZOWA Wielka Xiężna MARJA ALEXANDRÓWNA, Małżonka Najukochańszego Syna NASZEGO, W. Xięcia CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU, powiła NAM szczęśliwie Wnuka, a ICH CESARSKIM WYSOKOŚCIOM Syna, imieniem ALEXEGO.

Uważając to pomnożenie NASZEGO Domu CESARSKIEGO, jako nowy dowód Błogosławieństwa BOŻEGO, zesłanego na pocieszenie NASZE, Jesteśmy zupełnie przekonani, że wszyscy NASI wierni poddani, połączą się z NAMI, dla wzniesienia gorących modłów do NAJWYŻSZEGO, o pomyślne wzrastanie Nowo-narodzonego.

Rozkazujemy, mianować wszędzie NASZEGO Najukochańszego Wnuka, Nowo-narodzonego Wielkiego Xięcia, JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚCIĄ.

Dan w *St. Petersburgu* dnia 2 Stycz: r: 1850, a Panowania NASZEGO 25go.

Na oryginale własną J. C. MOŚCI ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

NOWINY DWORU.

Z powodu szczęśliwego rozwiązania J. C. W. Wielkiej XIĘŻNEJ CESARZEWNEJ MARJI ALEXANDRÓWNEJ, N. PAN, rozkazał zdjąć żałobę noszoną przez Dwór CESARSKI.

Wczoraj, 2/14 b. m., działa fortecy *St. Petersburgskiej*, oznajmiły mieszkańcom stolicy radosną wieść, że J. C. W. W. XIĘŻNA CESARZEWNA MARJA ALEXANDRÓWNA, powiła Syna. Wieczorem miasto było oświetlone.

W dniu 27 z. m. (8. b. m.) Przewielebny *Bażanow*, Spowiednik NN. PAŃSTWA, konsekrował Kaplicę Pałacu *Konstantynowskiego* w Petersburgu. Pałac ten dawniej Pałacem *Marmurowym* zwany, wyrestaurowany został zupełnie dla J. C. W. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA. We dwa dni później, to jest w d. 29 z. m. (10 b. m.), J. C. WYSOKOŚĆ, oraz J. C. W. WIELKA XIĘŻNA JEGO MAŁŻONKA, zajęli w nim mieszkanie. Za przybyciem Swojem do tej dziedziny, JJ. CC. WYSOKOŚCI, przyjętemi byli przez NN. CESARZA i CESARZOWĘ, z Śtym Obrazem, chlebem i solą. Po odśpiewaniu następnie TE DEUM, apartamenta Pałacu poświęcone zostały.

Jenerał Artylerji Jakób *Gillenschmidt*, Inspektor całej Artylerji wojsk CESARSKO-ROSSYJSKICH, mianowany został Szefem 2ej Baterji pozycyjnej 1ej Brygady artylerji Lejb-Gwardji.

Zapisy: 1) dla PP. *Miłosierdzia* w *Płocku*, rs. 75; 2) dla Kościoła parafjalnego w *Orszynowie*, rs. 30; 3) dla Kościoła parafjalnego w *Bodzanowie*, rs. 30; 4) dla Kościoła we wsi *Kępe*, rs. 30; 5) dla OO. *Kapucynów* w *Warszawie*, rs. 60; 6) dla ubogich corocznie rs. 20 kop: 50; do rozdziału w sposób, jaki niegdy X. *Bohomolec* zapis podobny uczynił, przez niegdy Franciszka *Nakwaskiego* uczynione, Rada Admini: zatwierdziła.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Piąty rok upłynął od czasu zaprowadzenia w Król: Pols: ubezpieczenia na życie. Jakkolwiek nowa ta instytucja, wyłącznie dla dobra mieszkańców kraju zaprowadzona, nie mogła jeszcze rozwinąć się w sposób przybliżony do stanu jej w obcych krajach, Dyrekcja Ubezpieczeń, dopełniając obowiązku przez prawo na nią włożonego, podaje do wiadomości publicznej ważniejsze wypadki, w ciągu upłynionych lat pięciu tem ubezpieczeniem osiągnięte.— *W rodzaju pierwszym, kapitały na dożywocie*, których wypłata ma nastąpić skoro ubezpieczony dożyje do wieku zadeklarowanego: *a)* Przyjęto do ubezpieczenia osób 13 na summę Rsr. 39,000 czyli złp. 260,000. *b)* Wystąpiło osób 5, z summą Rsr. 8,300 czyli złp. 55,333 gr. 10, i tym Dyrekcja wypłaciła kapitał przez czas ich ubezpieczenia narosły. *c)* Pozostało zatem w ubezpieczeniu osób 8, którym Dyrekcja zapewniła wypłatę kapitału w summie Rsr. 30,700 czyli złp. 204,666 gr. 20.— *W rodzaju drugim, dochody dożywotnie*, których wypłata ma się rozpoczynać od terminu zadeklarowanego: *a)* Przyjęto osób 10, i tym zapewniono roczny dochód po Rsr. 751 k. 34½ czyli złp. 5,008 gr. 29. *b)* Z tych jedna osoba wystąpiła z ubezpieczenia, mająca zapewniony dochód dożywotni rocznie po Rsr. 180 czyli złp. 1,200, i odebrała należność dla niej przypadającą. *c)* Innej osobie, z powodu dopuszczonej zaległości w opłacie składki, Dyrekcja zmniejszyła zapewniony dochód dożywotni o Rsr. 90 czyli złp. 600. *d)* Pozostało zatem w ubezpieczeniu osób 9, i te mają zapewniony dochód dożywotni rocznie po Rsr. 481 k. 34½ czyli złp. 3,208 gr. 29, a z tych jedna weszła już w używanie dochodu dożywotniego, i pobiera rocznie po Rsr. 130 k. 80 czyli złp. 872. Życzyćby należało, aby ten rodzaj ubezpieczenia mógł się bardziej upowszechnić; zastępuje on bowiem dla osób niebędących w służbie Rządowej, emeryturę, tyle dobroczynną dla każdego Urzędnika. — *W rodzaju trzecim, kapitały pośmiertne*, których wypłata nastąpić ma zaraz po śmierci ubezpieczonego, jego spadkobiercom lub prawo-nabywcom: *a)* Przyjęto do ubezpieczenia osób 90, z summą Rsr. 277,225 czyli złp. 1,848,166 gr. 20. *b)* Z tych wystąpiło z ubezpieczenia osób 8, z summą Rsr. 28,850 czyli złp. 192,333 gr. 10, którym Dyrekcja wypłaciła należność, jaka z przepisów za wystąpienie przypadała. *c)* Wykreślono z ubezpieczenia osób 6, z summą Rsr. 23,625 czyli złp. 157,500, a to z powodu dopuszczonej zaległości w opłacie należnej od nich składki. *d)* Nadto, w skutek nastąpionej śmierci, wyszła z ubezpieczenia jedna osoba, której spadkobiercom, za składki wniesione w ilości Rsr. 501 k. 67 czyli złp. 3,344 gr. 14, Dyrekcja wypłaciła summę Rsr. 6,000 czyli złp. 40,000. *e)* Pozostało zatem w ubezpieczeniu osób 75, posiadających do rozrządzenia kapitał wynoszący Rsr. 218,750 czyli złp. 1,458,333 gr. 10; ten rodzaj ubezpieczenia dotąd najwięcej znalazł zwolenników; zasługuje zaś na coraz większą wziętość przez to, że podaje niemajętnym ojcom familji i mężom, sposobność zapewnienia losu

dzieci i towarzyszek swoich w najcięższej chwili rozstawania się z niemi na zawsze.— *W rodzaju czwartym, kapitały na przeżycie*, których wypłata ma nastąpić osobie wskazanej, jeżeli ta przeżyje ubezpieczonego: *a*) Przyjęto do ubezpieczenia jedną osobę, z summą Rsr. 1,000 czyli złp. 6,666 gr. 20. Od pozostałych ubezpieczeń, rocznie opłacić się winna składka, częścią wprost w Kassie Głównej Ubezpieczeń, częścią za pośrednictwem Kass Powiatowych, wynosi Rsr. 10,128 k. 68 czyli złp. 67,524 gr. 16. Gdy ubezpieczenie kapitałów pośmiertnych najbardziej się upowszechnia, przypomina Dyrekcja, iż stosownie do przepisów, pobiera następujące roczne składki od tegoż ubezpieczenia: Jeżeli osoba ubezpieczona, ma około 20 lat wieku, po 2 od 100; w 30 latach, po 2½ od 100; w 40 latach, po 3⅓ od 100; w 50 latach, po 4½ od 100; w 60 latach, po 6⅓ od 100; a w 70 latach, po 9 od 100. Przystępujący do ubezpieczenia w tym rodzaju, złożyć winien dowód co do wieku swego i świadectwo co do stanu zdrowia, które wydać może Lekarz Powiatowy. Bliższe szczegóły dotyczące zabezpieczeń na życie, znajdują się w 3cim Zeszycie *Zbioru Urządzeń*, którego niemniej jak druków podających szczegółową informację co do wysokości składki i co do deklaracji, jaka Dyrekcji złożoną być winna, nabyć można w Biurze Naczelnika Powiatu. Ostrzega się przytem, że podania do Dyrekcji w przedmiocie ubezpieczenia na życie, pisane być powinny na papierze stęplowym ceny kop. 30; gdyż ten rodzaj ubezpieczenia nie jest uwolniony od opłaty stępla i portorji.— Prezes, Radca Tajny, (podp:) Hrabia *Skarbek*.— Naczelnik Kancelarji, (podp:) *Podgórski*.

Rodzina Hrabiów *Tarnowskich*, poniosła dotkliwą stratę. W końcu r. z., w dobrach swoich *Dzikowie*, (w Galicji), rozstała się z tym światem, ś. p. JW. z Hrabiów Strojnowskich Hrabina *Tarnowska*, Wdowa po niegdy Janie Hr. *Tarnowskim*, b. Senatorze Kasztelanie Królestwa Polskiego. Hrabina *Tarnowska*, zostawia kilkoro dzieci, z których córka, JW. Hrabina Onufrowa *Małachowska*, zamieszkuje w kraju tutejszym.

Wczoraj z rana, rozstała się z tym światem Klaryssa z Lutzów *Brejnich*, znakomita Obywatelka tutejsza.

Jutro o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Zofji *Jakowickiej*, w d. 4 b. m. zmarłej; na które pogrążeni w nieutulonym żalu Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Wilhelmina z Danglów *Kondracka*, onegdaj zakończyła życie. Pozostały Mąż wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na obrzęd pogrzebowy, jutro o godz: 4tej po południu, z domu Nº 1778 lit: A, przy ulicy Śto-Jerskiej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mający.

Franciszek *Malinowski*, Dziedzic dóbr *Kurczowej wsi*, w Pow: Warszawskim, onegdaj zakończył życie. Śmierć tego człowieka pogrążyła w szczerym żalu Rodzinę i Przyjaciół; dla oddania ostatniej Chrześcjańskiej posługi, zaprasza się na dzień 25 t. m., w którym zwłoki zmarłego, z Kościoła w *Rembertowie*, na smętarz tamże przeniesione będą.

(A. n.) Cnotę, postępki prawe człowieka, szanować nam zawsze należy; a przejmować je, pojąć, zrozumieć, wreszcie naśladować, jest naszą powinnością. Dziś mamy tego nowy przykład, wzór, oby się dał pojąć! oby przejął naszą dążność, nasze serca! ustalił nam nasze postępowanie, a tem wzbogaceni, temi zasadami rządzeni, pewnie dostąpiemy osłody tęsknych dni. naszej tu pielgrzymki, i szczęścia wiecznego, celu wielkości naszego przeznaczenia. Smutna kolej świata tego, wyrwała czułego Małżonka nieodstępnej Żonie, i troskliwego Ojca pozostałym Synom i Córce, a nam Obywatelom, Urzędnikom, Kolegom służby, licznie zebranemu Ludowi i wszystkim Przyjaciołom, niezatartego w naszej pamięci i sercach ś. p. Franciszka *Piętkę*, Pułkownika artylerji pieszej b. wojsk Polskich, Kawalera Krzyża wojskowego Polskiego złotego, Legji hon: i znaku 20 letniej służby nieskazitelnej. Skończył swe życie pełne cnót, zalet człowieka honoru, męztwa, prawości i skrupulatnego, sprawiedliwego a trafnego prowadzenia się, w okolicznościach kolei, przez jakie przechodził. Żył i postępował śmiało drogą prawości; skończył jak Mąż cnotliwy i jak dobry Chrześcjanin. Nieobawiał się bynajmniej śmierci, na którą tylekroć razy był wystawiony, z powinności swej i służby. Przy zgonie jego widocznie poznać było błogi spokój sumienia bo nie miał i niemógł sobie nic zarzucić, ten rzadki, a tak znany powszechnie człowiek, co by w potomności, a najbardziej na Sądzie NAJWYŻSZEGO, zakałę przynosiło. Naśladujmy życie i prowadzenie się pełne zalet ś. p. Franciszka *Piętki*, a mając ufność, w sprawiedliwości, łasce, i miłosierdziu BOGA, otrzymamy to wynagrodzenie, którem zgasły, zapewne już się cieszy. Zakończył pasmo dni swoich w m. *Tykocinie*, ostatniem pobycie urzędowania swego, w Pow: Łomzyńskim, Gub: Augustowskiej, w dniu 11 Stycznia 1850 r.; urodzony w r. 1775. Całun trumny zwłok tego czci-godnego starca, otoczony był licznem zebraniem Duchownych, gronem Obywateli, Kolegów służby, Urzędników i mnogiego Ludu wszystkich wyznań. Wymowa jednego z Duchownych XX. Missjonarzy miejscowych *Tykocińskich*, pięknie, a właściwie, objęła Nekrolog życia zmarłego. Pochowany został, w obec ze łzami zgromadzonego Ludu, w katakumbach smętarza Parafji *Tykocińskiej*. Pokój twym popiołom! Przyjm drogi cieniu te wyrazy starego Kolegi, a prawdziwego w życiu twego Przyjaciela.— *K. S.* Obywatel, Dziedzic w Okręgu Tykocińskim Pow: Łomżyńskim.

Rok ten pod względem mrozów, policzyć możemy do tych, które według śladu, znajdującego się w kronikach, odznaczyły się srogością zimy, a jakiemi są lata: 994, 1323, 1399, 1491, 1498, 1526, 1659, i 1740. Jeden wszakże rok z tych, jak np. 1498, należy nawet do historyczniejszych, albowiem kiedy w owym roku jak *Kromer* wspomina, 70,000 Turków wkroczyło przez Wołoszczyznę w obce im granice, wtedy tak okropnie mrozem ściśnieni, i niezbrodzonemi śniegami obsypani zostali, że wkrótce wymarło 40,000 ludzi, i padło do 100,000 najdelikatniejszej rassy koni. Wielu z żołnie-

rzy, szukało ocalenia w wydrążonych kadłubach końskich, inni zaś na stojących między śniegami koniach, pomarzli, i tak pozostali. Trzeci z kolei, po owym czasie odznaczający się zimą rok, to jest 1659, z taką wiolencją mianowicie 11go Lutego wystąpił z mrozami, że ptastwo w powietrzu marzło. Nie tak w prawdzie silny w porównaniu z tym, o którym mówiemy mróz, ale podobny z wypadku, był u nas w Niedzielę, to jest 20 b. m., w którym do jednego domu, także przyniesiono z podwórza zmarzniętego *wróbla*. W kilka chwil po rozgrzaniu, przyszedł do siebie, ale dowcipny a niedoświadczony *Józio*, chcąc go uraczyć, a bojąc się żeby mu nie uciekł, posypał mu bułki i nakrył *kloszem* od sera, gdzie biedny wróbel, dostawszy się jak to mówią, z *deszczu pod rynnę*, zasnął sobie na dobre dla braku powietrza.

Lubownikom Numizmatyki polskiej, udzielamy interesującą wiadomość, że znakomity zbiór monety i medalów polskich, złożony z exemplarzy pięknie zachowanych, i w wielkiej części odznaczających się rzadkością, przedany będzie z aukcji publicznej, w *Wiedniu*, poczynając od d. 1 Kwietnia r. b. Katalog tego zbioru, zawarty w tomie in-8vo drobnym drukiem, złożony z 200 blisko stronnic, obejmujący opis przeszło trzech tysięcy numerów medalów i monet, z czterema tablicami rycin i skalą numizmatyczną, ułożony przez Leona *Mikockiego*, wydany w Wiedniu u OO. *Mechitarystów*, znajduje się do nabycia w Księgarni G. L. *Glückberga;* cena exemplarza zł. 5. Katalog ten, z wielką starannością wypracowany, sam przez się, jest dziełem wielkiej wartości pod względem numizmatyki krajowej. Księgarnia G. L. *Glücksberga*, nadto ofiaruje usługi swoje posiadaczom zbiorów numizmatycznych, którzyby na rzeczonej aukcji w *Wiedniu* odbyć się mającej, medale lub monety w katalogu wymienione nabywać chcieli, i życzącym, wszelkie w tej mierze za zgłoszeniem się udzieli objaśnienia.

W r. z. zachorowało w *Warszawie* w ogóle na *cholerę* osób 2022, z których wyzdrowiało 1197, a umarło 825. Od dnia 25 Listop: r. z. niebyło już żadnego wypadku tej epidemji.

Ospę zaszczepiono w *Warszawie* w ciągu r. z. dzieciom płci męzkiej 553, żeńskiej 458; razem 1011 dzieciom.

Zaraza na bydło (pestis boum) *księgosuszem* zwana, nawiedziła *Warszawę* w r. z. d. 4 Października; uśmierzoną zaś została 22 Listopada. W ciągu jej trwania, podległo tej zarazie sztuk 71, z których padło lub zabito sztuk 51, wyzdrowiało sztuk 20.

Onegdaj złożono w *Redakcji Kurjera* od A. B. rs. 2, na korzyść Warsz: Tow: Dobroczynności.

Wyszła w tych dniach druga edycja Kontredansów z najpiękniejszych motywów opery *Marta* czyli *Jarmark w Richmond*, ułożonych na fortepjan i ofiarowanych W. Pannie Joannie *Orłowskiej*, przez Maurycego *Dietrich*, nakładem Składu nót muzycznych R. *Friedlein* dawniej Fr: *Spiess i Sp:*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460. Cena zł. 2 gr. 15. Nakładem tegoż Składu, wkrótce, wyjdzie: *Reminiscences* z powyższej opery.

Redakcja ma honor uprzedzić szanownego Prenumeratora Pana M. z *Pułtuska*, iż zaniesiona reklamacja o niedochodzenie go Numerów pisma tego, już w tej chwili załatwioną być powinna.

Dla osoby znajdującej się przy ulicy Chłodnej N° 912, proszącej wspomożenia w nieszczęściu, jak ogłoszono w dodatku *Kurjera Warszawskiego* N° 18, złożono onegdaj w Redakcji pomienionego *Kurjera*, 3 ruble srebrem od A...go Ad...cza.

Na wieczór z tańcami w *Nowej Resursie* d. 26 b. m. dać się mający, bilety wnijścia wydawane będą w Czwartek i Piątek od godz: 6 do 9ej wieczorem, w Sobotę zaś od godz: 5 do 8ej w wieczór.

Podróżny *Catron*, w dziejach *Indji* opowiada, że jedna z możnych tamecznych władczyń, Xiężniczka *Nurmahal* przyjmując w gościnę *Wielkiego Mogoła*, kazała rżnąć kanał i takowy napełniwszy wodą z wonnych kwiatów pędzoną, wyprawiła gościowi swemu pyszną w złoconych łodziach przejażdżkę, której głównym rezultatem było upowszechnienie poznanego od owych czasów w Europie *paczuli*. Owóż, *paczuli* wprost od Xiężniczki *Nurmahal* pochodzące, a co lepsza, perfumy z zakładów paryzkich Pana *Violet* i innych sprowadzane, wszystko to się znajduje wraz z najrozmaitszemi przyborami eleganckiej tualety, u Pana Konstantego *Pohoreckiego*, Fryzjera przy ulicy *Niecałej* i *Wierzbowej*. Ale to wstęp dopiero do prawdziwego zakładu Pana *Pohoreckiego*; jego *peruki*, *szeniony*, *loki* i inne wyroby są tak pięknie wykończone, iż śmiało obejść się można bez wszelkich zagranicznych sprowadzań; a że *peruka* i *szenion* ważną w życiu ludzkiem grają rolę, dowodem tego, że *warkocz* pięknej *Bereniki* gwiazdzistemi ćwiekami do dziś dnia na firmamencie niebieskim pomiędzy konstelacjami jest przybity, i że jak miarka bez czuba, jak kielich bez czuba, tak i kawaler bez czuba żadną miarą podobać się nie mogą; spieszmy więc do Pana *Pohoreckiego*, bo jak powiada nasz *Trembecki* w Teatrze swoim:

> Jak się lepiej zfryzujesz i odmienisz odzież,
> Możesz się śmiało liczyć między piękną młodzież.—

W drukarni Józ: *Tomaszewskiego*, rozpoczęty został druk *Mineralogji*, przez Prof: *Jastrzębowskiego*.

Pomimo ostrości zimy, szklarnie tutejszych PP. Ogrodników, dostarczają na bale i zabawy nieskąpo bukietów. A że moda mieć chce aby bukiety były duże, nie mało wychodzi kwiatów na te efemeryczne ozdoby płci pięknej. Z tych darów *Flory*, najwięcej zawsze mają powodzenia *kamelje*, ten kwiat, coby sławę *róży* śmiało mógł zachwiać, gdyby jej zapach posiadał. Pierwszy krzew *kamelji* sprowadził do *Europy* z *Niebieskiego Państwa* (Chin), około r. 1780, X. *Camelin*

Missjonarz *Societatis* JESU. Jego też nazwisko, kwiat ten przyjął i dotąd zachował. Upowszechnione we *Francji* i *Włoszech*, *kamelje*, rozeszły się po całym ucywilizowanym świecie; u nas, rozkrzewienie onych jest dziełem lat ostatnich. Najpiękniejszy ze znanych exemplarzy *kamelji*, znajduje się w ogrodzie Królewskiego pałacu w *Caserta* (pod Neapolem): ma on do 17 stóp wysokości, i co rok bujnemi okrywa się kwiatami. U nas między innemi w ogrodzie P. *Ohma*, jest śliczny zapas tych kwiatów.

Ciągłe mrozy przeszkadzaią około ukończenia stawiania mostu na *Wiśle;* podobnież i wczoraj, roboty te zostały przerwane.

W Nrze 3 *Tygodnika Rol:-Technol:*, między innemi, znajduje się: Uprawa rychłych kartofli jako najpewniejszy środek uniknienia zarazy tej rośliny.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, dają rs. 5 k. 20 (zł. 34 gr. 20). Za dukaty holend: nowe, ważne, dają rs. 3 k. 5 (zł. 20 gr. 10). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 92 (zł. 99 gr. 14), dają rs. 14 k. 90 (zł. 99 gr. 10); wartość kuponu kop: 5.

Jeżeliby nas kto posądził o przesadę w pochwale Opery *Marta*, to bezwątpienia wczorajsze przedstawienie wyprowadzi go z błędu, bo jakiż to był zapał, jakie zadowolenie? i nie dziw, muzyka nie jest to rzecz dotykalna, trzeba na to czasu i zamiłowania, aby poznać jej piękność, i ocenić wartość. Publiczność pomna tej zasady, nieszczędziła oklasków Panu *Dobrskiemu*, przywoływała go w czasie scen, bo nie mogła zostawić bez nagrody tego utalentowanego Artysty; równemiż względami byli zaszczyceni: Pani *Leśkiewicz*, Panna *Rivoli*, *Żołkowski* i *Troszel*, którzy jak w pierwszem przedstawieniu tak i wczoraj, ku powszechnemu zadowoleniu okazali swoje talenta. Po ukończeniu, przywołani: Pani *Leśkiewicz* 3-kroć, Panna *Rivoli* 5-kroć, Pan *Dobrski* 8-kroć, oraz PP. *Żołkowski* i *Troszel* po 4-kroć.

W d. 6 z. m. (24 Listop: 1849) w Kościele parafjalnym m. *Berdyczewa* (w Gub: *Kijowskiej*), w obec Rodziny i zebranych Krewnych i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin, JO. Xięcia Alexandra *Radziwiłła*, Ordynata na Żyrmunach i Annopolu, b. Rotmistrza Gwardji Strzelców kon: b. Wojsk Pols: i Kawalera, z Baronówną Joanną *Schafnagl*, córką ś. p. Jakóba Barona *Schafnagl*. Błogosławił dostojnej parze, JW. X. Dziekan Józef *Białobłocki*, Kanonik Katedry Żytomierskiej.

W Niedzielę otrzymaliśmy dzienniki zaległe z dni *trzech;* od tej pory żadne poczty nie przyszły; w tej chwili zalegają z dni *czterech*.

Z Petersburga. — Znany Malarz *Żukowski*, wydał litografowany portret w BOGU spoczywającego J. C. W. W. Xięcia Michała, odznaczający się nadzwyczajnem podobieństwem. Portret ten sprzedaje się po rublu srebrem na korzyść ubogich.

Anglja. — Parlament stanowczo zwołany został na dzień 31 Stycz:.— Dzienniki zajmują się rozbiorem odezwy Prezydenta Stanów Zjedn:, która w *Anglji* ogólne zyskała zadowolenie.

Austrja. — W d. 7 b. m. w domu Hr. *Zalewskiego* w *Krakowie*, zebrała się znaczna liczba chrześcjańskich mieszkańców, mając na czele bankiera T. *Bochenek*, i ułożyła petycję do Cesarza, by przedmieście *Kazimierz* oddzielono od *Krakowa*, i uczyniono osobną gminę; oraz by, w skutek tego, wszystkim Izraelitom, którzy sklepy swe na *Stradom* poprzenosili, kazano na *Kazimierz* powrócić. W petycji dowodzą, że *Kraków* liczy chrześcjańskiej ludności 25,000 głów, *Kazimierz* zaś 14,000 Izraelickiej; przy ułatwieniu małżeństw pomiędzy niemi, łatwo przewyższyć oni mogą liczbę Chrześcjan. — W teatrze węgierskim w *Peszcie*, przyjęto z wielkim zapałem nową operę »*Ilka*," kompozycji P. *Doppler*, członka orkiestry teatralnej.

Belgja. — W czasie trwania cholery w tym kraju, Siostry Miłosierdzia, nader ważne dla ludzkości położyły zasługi.

Francja.— Od dnia 11go Stycznia krążą wieści o zamachu stanu, jakkolwiek te nie są dość określone, i nic z nich wywnioskować nie podobna. W *Elysée* niezadowolenie wielkie z Zgromadzenia Narodowego; sądzą więc, że Prezydent wystąpi z jakim krokiem przeciw temuż. Dzienniki swemi pogłoskami podniecają to usposobienie, organa zaś rządowe milczą; wszystko zatem jest w niepewności. Ponieważ jednak nie pierwszy to raz mówiono o zamachu stanu, a ten nie nastąpił, przypuszczać można, że i dziś są to tylko pogłoski.

Niemcy.— *Bawarja* zaprojektowała na miejsce *Erfurckiego*, inny parlament, wybieralny z izb państw szczegółowych; *Saxonja* i *Hanower* projekt ten zatwierdziły; spodziewają się, że toż samo uczyni *Austrja*.— Stronnictwo Pana *Gagern* odbędzie nowe konferencje w *Frankfurcie*.— Sądzą, że *Szwedzi* opuszczą zajmowaną przez siebie część Xięztwa *Szleswig* w dniu 17ym b. m., i że w ówczas nastąpi stanowcze zniesienie rozejmu.— Wkrótce spodziewają się postanowień Kommissji centralnej w kwestji *Szleswickiej*.— Xięztwa *Meklenburgskie* mają być zajętemi przez wojska *pruskie*.— W *Berlinie* lękano się dymisji gabinetu *Brandenburg;* to bowiem musiałoby wywołać ważne powikłania, i ustawa nie przyszłaby do skutku.— W r. z. sztuki piękne poniosły znaczną stratę. Piękna kopuła Kościoła XX. *Karmelitów* w *Koblenz*, kosztownemi rzeźbami ozdobiona, stała się pastwą płomieni.

Szwajcarja. — Mówią o nowym spisie ludności. — Wychodzcy niemieccy będą rozdzieleni pomiędzy Kantony; wielu z nich nie otrzymuje już zasiłku ze strony rządu szwajcarskiego.— Pomimo zakazu, werbunki do wojska neapolitańskiego w *Szwajcarji*, na nowo mają miejsce i niezbyt się z niemi kryją.— Znowu głoszą, że *Austrja* i *Prussy* myślą o interwencji w *Szwajcarji*, by położyć tamę ciągłym działaniom wychodz-

ców rozmaitych narodowości; mówią nawet, że *Austrja* zajmie w tymże celu *Piemont* i sądzi, że *Francja* nie sprzeciwi się temu.

Rozmaitości. — Kapitan *Chads*, Anglik, przedstawił Admiralicji Angielskiej, nowy sposób strzelania z armat, mianowicie do okrętów lub statków, za pomocą dwóch kul od razu, to jest zwyczajnej kuli armatniej i bomby. Robione z tego powodu próby, jak najpomyślniejszy rezultat wydały. — W dolinie *Goeltzch* w *Voigtland* (w Saxonji), budują teraz *wiadukt*, który do olbrzymich dzieł średniowiecznej architektury policzyć można. Wysokość tegoż będzie dochodzić 240 stóp. Część którą już ukończono, dosięga prawie połowy tej wysokości, i użyto do niej 80,000 sążni kubicznych granitu, oraz 10,000 stóp kubicznych kamieni, i około pięć miljonów sztuk cegieł.— Kompozytor Konradyn *Kreutzer*, o którego zgonie niedawno donieśliśmy, był rodem z *Kolonji*. Oprócz *Lodoiski*, znajomsze jego opery są: *Lepianka Alpejska*, *Nurek*, *Noc w Grenadzie*, etc. Przez długi czas był on Kapelmistrzem Katedry *Kolońskiej*, a następnie, Dyrektorem muzyki prywatnej Króla *Wirtembergskiego*.— Jeden z dzienników w *Hawrze*, opisuje następujący wypadek, jaki wynikł skutkiem niezabezpieczenia kopalni margla. Niejaki Gustaw *Candelier*, robotnik, udając się na noc do swego ojca, podczas nocy słotnej i ciemnej, uczuł rozstępującą się pod jego nogami ziemię, a nakoniec znalazł się w jakiejś ciemnej jamie na kamieniach rozlicznego rodzaju, które zwykle dzieci rzucają dla zabawki w podobne otwory. Nazajutrz, majster sądził, że tenże znajduje się u ojca, a ojciec był przekonany, że z powodu pory słotnej, przepędził noc u majstra. Trzy dni upływało już na podobnych domysłach, a tymczasem biedny Gustaw, wzywając próżno pomocy, walczył ze śmiercią, która skutkiem głodu i zbytecznych wysileń dla wydobycia się z tej smutnej pozycji, zaczęła mu zagrażać. Za spotkaniem dopiero ojca z majstrem, rzecz się wyjaśniła, i rozpoczęto wyszukiwania. Niebawem też na czwarty dzień odkryto biednego robotnika już prawie na wpół-umarłego, który po udzieleniu mu szybkiej i potrzebnej pomocy, wkrótce przyszedł do siebie. — Niedawno w *Anglji* wydarzył się następujący w Sądzie Przysięgłych wypadek. Młoda Artystka Miss *Legatt*, pociągniętą została przed sąd poprawczy w *Leeds*, jako podejrzana o przywłaszczenie sobie nieprawnie skrzypców z tamtejszej Orkiestry. Sąd Przysięgłych deliberując długo nad tą sprawą, podzielił się na dwie równe partje, z których jedna była za uniewinnieniem Artystki, druga za jej potępieniem; aby przeto wyjść z tak niepewnego i przykrego położenia, postanowiono zdać sprawę na los, i w tym celu wrzucono w urnę dwa piórka nierównej długości, z których jedno miało przemawiać za niewinnością oskarżonej Artystki, drugie zaś ją potępić. Tymczasem los, oświadczył się przeciw Artystce, a Sąd przysięgłych uznał ją jednozgodnie winną. Adwokaci oskarżonej podali w jej imieniu żądanie, odwołujące się do łaski, co też nastąpiło, i Miss *Legatt* uwolnioną została od wszelkiej odpowiedzialności.— Kominiarczyk *Whitfield* w *Londynie*, odziedziczył 12,000 funtów szt: (400,000 złp.) Skutkiem tego umywszy się ostatecznie, zaczął być Panem.

SZARADA.

Kto *pierwsze drugie* wiele *pierwszego trzeciego*,
To ten może być pewnym i to w każdym względzie,
Że *wszystka* choćby mała potrzebną mu będzie,
Bo szkodzi zwykle nadmiar *pierwszego trzeciego*.

(Zeszła Szarada *Pokora*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cichocki Józ: Oby: z Wieliczny nr 414; Dobiecki Eust: Oby: z Łopuszna nr 601; Iżycki Józ: Oby: z Krześlina nr 1774; Kretkowski Porucz: z Nowogeorgiewska nr 625; Lasocki Edw: Oby: z Gostkowa nr 570; Młocki Emiljan Oby: z Woli Rosztowskiej nr 414; Michajłowski Radca Stanu z Nowogeorg: nr 625; Piętka Fr: Urzęd: z Suwałk nr 1338; Pruszyńska Zofja Wdowa po Jene: z Gub: Grodzieńskiej; Skarzyński Edm: Oby: z Popowa nr 476; Troczewski Antoni Urzęd: z Włodawy nr 261; Wołowicz Stan: Oby: z Strzegocina nr 1257; Winarski Konst: Oby: z Penkiny nr 601.

DONIESIENIA.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, nadszedł transport JARZĄBKÓW, CIETRZEWI, KAPŁONÓW, GŁUSZCZÓW, KUROPATW białych Astrachańskich, oraz JESIOTRA świeżego zamrożonego, KILKI Rewelskiej czyli SIELAW, solono-marynow:.— A Kucharkin.

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania rozmaite MEBLE, jako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Biurka, Sofy, i t. d., częścią mahoniowe, częścią inne; jest także Fortepjan, a wszystko w zupełnie dobrym stanie, przy ulicy Mokotowskiej, przeciw 3ch Krzyży, pod Nr 1658.

Znalezioną złotą **OBRĄCZKĘ**, można odebrać za udowodnieniem pod Nr 495, w oficynie pałacu Grabowskiego od ulicy Daniłowiczowskiej, wchodząc do sieni, obok Złotnika Nasta, na 2m piętrze.

Do Składu Towarów Rossyjskich za Żelazną Bramą, w Gościnnym Dworze Nr 1, nadszedł transport JARZĄBKÓW, CIETRZEWI, KAPŁONÓW i GŁUSZCZÓW Astrachańskich, oraz JESIOTRA świeżego zamrożonego, ŁOSOSIA marynow: i t. d.
N. Szyrokow.

Potrzebny jest **UCZEŃ** z wyższych klass, któryby zechciał, za stancję, opał i światło, udzielać dwojgu małem dzieciom lekcje: o czem dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera:— gdzie także można się poinformować o sprzedaży PANTALIONU o 6iu oktawach, ze sztabą angielską, lub drugiego o 5ciu oktawach.


HYACYNTÓW kwitnących, sztuka od gr. 40 do zł. 2 gr. 15, dostać można w Składzie Nasion Dra Fr: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.— Tamże nadszedł transport **CUKRU** krajowego w całych głowach, funt od gr. 38 do gr. 48, i w mączce od zł. 1 do zł. 1 gr. 13; kto bierze całą beczkę, odstępuję rabat.

FABRYKA LUSTER
IZYDORA SILBERBERG,

przy ulicy Nalewki w domu dawniej Posnera, a teraz L. Libas, pod Nrem 2247 lit: A.

Ma zaszczyt donieść Szan: Publiczności, że jak zwykle, tak i na bieżący kwartał, przysposobiła w obszernych salonach, znaczny zapas LUSTER różnej wielkości, bez ram; jakoteż w ramach bogato pozłacanych; oraz palisandrowych, misternie rznięętych; tudzież LUSTRA stojące (Trumeau), i t. p.; wszystkie w najświeższych fasonach. Wybór tych jest obecnie tak znaczny, że poczynając od LUSTEREK najmniejszych, po zł. 1 gr. 24 (Nummer-Glas), służących do najskromniejszego gospodarstwa, aż do okazałych *Zwierciadeł*, po zł. 2,000, do ozdobienia najbogatszych Salonów. Nadmienia przytem, że sprzedaje takowe po CENACH fabrycznych ZNACZNIE ZNIŻONYCH, dotąd niepraktykowanych. Fabryka ta podejmuje się także *Reparacji* uszkodzonych Luster za umiarkowanem wynagrodzeniem; uskutecznia punktualnie obstalunki z Prowincji i z Rossji, dokąd za świadectwem wyroby swoje wysyłać może.


Dnia 21 b. m. nadszedł wprost z Elbląga, znaczny transport **ŁOSOSIA** wędzonego i surowego (Silberlachs) zwanego; takowy sprzedaje się w Hotelu Drezdeńskim pod Nr 4tym; gdzie łaskawi Kupcy, do Kantoru zgłosić się zechcą.

Biedna Służąca, przechodząc ulicą Krak:-Przedm:, przez Ogród Saski, za Żelazną bramę, wieczorem d. 19 b. m., zgubiła **CZEPEK** z koronki białej, z wstążką niebieską. Ponieważ szkoda takowa na dotkliwą stratę ją naraża, uprasza się przeto łaskawego Znalazcę, aby Czepek ten oddać raczył do domu przy ulicy Ptasiej pod Nr 948, na 1sze piętro, Nr 4 stancji.

W czasie Maskarady przy lożach parterowych z prawej strony, dnia 20 b. m., przez pomyłkę, wydane zostały **SZOPY** szaraczkowe, komu innemu, zamiast właściwemu ich posiadaczowi; przeto uprasza się osobę niewłaściwie posiadającą takowe, aby przez wzgląd, iż szkodę ztąd wynikłą, ludzie wydający takowe, powrócić będą musieli, raczył do P. Makowskiego, Rządcy gmachu Teatralnego, złożyć, a w miejsce tych, swe właściwe otrzyma.

Na Kolonji odległej od Miasta Warszawy o mil 2½, która jest do sprzedania lub wydzierżawienia, gdzie na sprzedaż 3 stogi SIANA pogodnie zebranego, o którem dowiedzieć się można u właściciela domu Nr 2704 przy ulicy Furmańskiej;— niemniej tamże jest do sprzedania 4ry KONIE młode, zdatne do fornalki, mierzyny.— WOLANT na resorach, i KOCZ nowo-zbudowany.

W Magistracie miasta Zduńskiej Woli, w dniu 3/15 Lutego r. b. o godz: 12 z południa, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż DOMU Nr 114, w pomienionem mieście położonego.

Wiadomość na prowincję.— Przychodząc w pomoc wielu żądaniom, przysposobiłem najdogodniejsze Kwitarjusze leśne; Książki na Kontrolę defraudacyjne; Książki wykrytych defraudacji; Raporta gospodarskie; Dzienniki pańszczyźniane; Manuały przychodu zboża; Schemata poszkodowanych przez gradobicie; Książeczki dla Szynkarzy wiejskich i służbowe, oraz Legitymacyjne; także we wszelkie druki do Spisu wojskowego i Spisu ludności. — Józef *Tomaszewski*, właściciel Drukarni przy ulicy Bielańskiej Nr 600.

Pospieszam donieść Szan: Publ: o ukończeniu nowego zapasu oczekiwanych **RĘKAWICZEK** KORTOWYCH mezkich i damskich, na zimę, własnego wyrobu, i odznaczających się nad zagranicznemi tannością i trwałością w noszeniu; niemniej z trykotów wełnianych podszywanych skórką zamszową; z trykotów bawełnianych na sposób wiedeński wszelkiej miary i dla dzieci; wszelkiego gatunku Rękawiczek skórkowych, i balowych z modnemi ubraniami. Mezkich KRAWATÓW czarnych i białych, Halstuchów i modnych CACHENEZ na sprężynie, dla ochronienia szyi od zimna. SZELEK i bandaży gummowych w zupełnie nowym guście, jako i rozmaitych wyrobów z Gutta Perchi. — H. *Letronne*, Skład przy ulicy Miodowej pod filarami Nro 497 utrzymujący.

Świeży transport **FARB** olejnych tartych, Drezdeńskich, w pęcherzykach, nadszedł do Składu Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich Aug: Ferd: Galle przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467 *b*, wprost Klasztoru XX. Reformatów.

Fabryka **STRÓN** i Instrumentów Muzycznych, naprzeciw Zamku, pod Nr 33 w Warszawie, zaopatrzyła skład swój wznaczny zapas różnych gatunków Strón, tak na bunty jako i na sztuki. Nadto: w fabryce tej, dostać można nowych i starych Skrzypiec, Gitar i Basetli, Kontrabasów i Harf; przytem zakład ten przyjmuje wszelkie obstalunki nowe i reparacje. Oprócz tego, nadszedł z zagranicy transport wszelkich gatunków rzymskich Strón, i pięknych na paryzki model Smyczków, z drzewa fernebuku i wężowego, w srebrne skówki oprawnych, z karafułkami u tychże z perłowej macicy, w różne muszle oprawnemi. Niżej podpisany, ma zaszczyt polecić się Szan: Kupcom i Artystom muzycznym, jako znany z gustownego wykończenia i tanności. — Do tejże fabryki potrzeba jest 2ch UCZNIÓW.— Jan *Rudert*.

KALOSZY z *Gummy Elastycznej*, z podeszwami z Gutta-Perchy, Angielskich, w różnych wielkościach, nabyć można w handlu *Braci Lesser* przy Placu Krasińskim.

Dzieła pod tyt: *Prawo hypoteczne* w Królestwie Polskiem, objaśnione przez Walentego *Dutkiewicza*, b. Professora Prawa Cywilnego, Pomocnika Prokuratora Na-

czelnego w IX. Depart: Rzą: Senatu, Tom jeden, w 8ce; textu, tabel i skorowidza, stronnic 585, przedmowy stronnic IX, spisu przedmiotów stronnic XXXIII, nabyć można exemplarz po rs. 2 k. 70 (zł. 18) w pałacu Hrabiów Ordynatów *Zamojskich*. Płacący za 10 exemplarzy, otrzymuje 11ty bezpłatnie. Zgłaszać się do Rządcy wyż rzeczonego pałacu.

SANKI, DOROŻKA, KONIE i Zaprzęgi Krakowskie, są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w pałacu Kochanowskiego przy ulicy Miodowej, w handlu Sukna; tamże ALGIERKA Elkami Amerykańskiemi pokryta.

Piękny dobór **FAJANSU** angielskiego, a mianowicie: Serwisów stołowych, Serwisów do herbaty, Talerzy desserowych i Filiżanek, oraz Filtrów kamiennych do dystylowania wody, nadszedł znacznym transportem do handlu Szkła i Porcelany, Fryderyka Storsberg, przy ulicy Senatorskiej, wprost pałacu Prymasowskiego.

MAGIEL w dobrym stanie, mało używany, na sposób angielski, każdego czasu, jest do sprzedania pod Nr 1009 *b*, przy ulicy Krochmalnej. Wiadomość u właścicielki domu.

DOMINA mantynowe, atłasowe, morowe i axamitne, nowe, są do wynajęcia w Magazynie Strojów Damskich Julji Sommerfeldt, przy ulicy Senatorskiej w domu P. Józefa Epstein Nr 470.

Otworzywszy w *Kaliszu* w domu dawniej *Kacnelskiego*, teraz *Vettera*, przy ulicy Sukiennej pod Nrem 147 położonym,

HANDEL WIN

wszelkiego gatunku, oraz innych Trunków, gdzie zarazem mogą być każdodziennie dawane Przekąski; mam honor polecić się względom Szano: Publiczności, zaręczając za dobroć pokarmu, napojów, umiarkowaną cenę i prędką usługę.

Kalisz dnia 12 Stycznia 1850 r. K. A. *Heins.*

Zagubione zostały przezemnie dwa OBLIGI Skarbowe, Królestwa Polsk:, z dnia 20 Marca 1844 r., oznaczone Nr 48,999, i 49,000, każdy na summę rsr. 150, z 9ciu kuponami, zacząwszy od 12 do 20; o czem zawiadamiając, ostrzegam, iżby takowych nikt nie nabywał, albowiem uczynione już zostało stosowne gdzie należy ostrzeżenie.— Mordka *Birsztejn*, Kupiec 3ci Gildy w Brześciu Litewskim.

SZYNK z SKLEPEM i wszelkiemi sprzętami, do najęcia lub do oddania na wyszynk, za rękojmią, przy ulicy Leszno Nr 719, od 31 Marca r. b.

POLKA posiadająca muzykę, język francuzki, niemiecki, i wiadomości jakie się zwykle przy wyższem ukształceniu młodym osobom udziela, życzy sobie znaleść dom, gdzieby chodząc na cały dzień, lekcje dawać mogła. Bliższa wiadomość przy ulicy Brackiej w domu W. Gołaszewskiej Nr 1582, w pierwszej bramie od Nowej drogi, na dole po prawej stronie.

OGRÓD w znacznej obszerności, obejmujący Szparagarnią, Inspekta z kilkudziesiąt okien, w znacznej ilości Krzewów winnych i Drzew fruktowych, i do tego jest dodanym Nawóz od kilkunastu koni, jest do wydzierżawienia przy ulicy Ogrodowej Nr 849. Wiadomość u właściciela.

Na Zabawie w Jabłonny w dniu 16 b. m., zamieniono **SZOPY**. Właściciel za zwrotem zamienionych, może o swej własności powziąść wiadomość w Drukarni Kurjera.

DOMINA atłasowe i mantynowe, w najnowszym guście, są do wynajęcia w Magazynie Mód nowo-otworzonym, przy ulicy Miodowej w pałacu Kochanowskich.

LOKAL obszerny i dogodny na Szynk trunków, Sklepy, oraz rozmaite mniejsze i większe Pomieszkania, tak dla Chrześcian jako i Starozakonnych; tudzież Piwnice na skład wina lub piwa bawarskiego, są do wynajęcia od Wielkiej nocy, lub S. Jana. Wiadomość u Rządcy domu Nr 543 *a. b*, przy ulicy Długiej w domu zwanem Elerta, dziś W. K. Moyho.— Tamże jest do zbycia BILLARD w zupełnie dobrym stanie, za pomierną cenę.

PANNY uzdatnione do roboty Kapeluszy, Czepków, Negliżyków, haftowania i wyszywania deseni na mantyle, życzące brać robotę do domu, lub też pracować na dnie, miesiące, lub od sztuki, zgłosić się mogą pod Nr 668 przy ulicy Leszno, w domu gdzie Apteka, w oficynie wprost bramy na dole, w sieni na prawo.

PŁASZCZ niedźwiadkami podszyty, za cenę Rub: sr. 100, do sprzedania. Wiadomość w Magazynie Wyrobów Krawieckich Iniarskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, obok Teatru.

Do Składu J. L. FLATAU, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadal regularnie co Poniedziałek i Piątek, nadejdą **OSTRYGI** świeże; otrzymał oraz świeży transport Serów: Strackino, Stylton, Roquefor, i inne gatunki.

W Magazynie Strojów pod Nr 414, w domu Gerlacha przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Saskiego placu, przysposobiono na bieżący karnawał, znaczną ilość nowych **DOMIN** czarnych i kolorowych z liońskiego atłasu; oraz Kostiumów Krakowskich w nowym guście, które wraz z Maskami, za umiarkowaną cenę, wynająć można.— W Magazynie tym przyjmują się obstalunki wszelkich Kostiumów harakterystycznych podług rycin przedstawionych. Dla dogodności zaś wynajmujących Domina, Magazyn otwarty będzie do późnej nocy.

Właściciel zgubionych PIENIĘDZY w Teatrze Wielkim, dnia 10 b. m., za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, odebrać może od Rządcy Gmachu Teatralnego.

Osoba przybyła do Warszawy, już o zbyt szczupłym funduszu, dla kuracji oczu, pozbawiona wszelkiego sposobu powrotu do familji o 32 mil, a zostając ta bez pościeli, ciepłej odzieży i możności mienia tutaj przytułku, błaga litościwych serc o wspomożenie jej chociaż 10ciu rublami, któremi mogłaby się zabezpieczyć od dotkliwego mrozu i powrócić do familji. Wiadomość przy ul: Chłodnej pod Nr 912.— S.

NASIENIA holenders: ogrodowego i pastewnego, nadszedł transport z świeżego zbioru, do handlu Franciszka Fuchs, przy ulicy Senatorskiej Nr 467 *b*, naprzeciw XX. Reformatów; tamże na każde żądanie Cennik na takie, udzielonym zostanie.

TABAKIERKA srebrna, w środku pozłacana, znakiem fabrycznym S. N. i Korona, robota jest gładka w paski drobne, zgubiono idąc z Nowego Miasta na ulicę Senatorską. Kto takową posiada, raczy zwrócić pod Nr 459, za nagrodą.

Zgubioną BRANSOLETĘ złotą, w Teatrze Wielkim, za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, odebrać można u Rządcy Gmachu Teatralnego.

Do Kantoru Braci Partowicz przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdeńskim, nadeszły wprost z Amszterdamu, prawdziwe **ŚLEDZIE** hollenders:, w małych baryłkach; które tamże po cenach nader umiarkowanych sprzedają się.

OFICYALISTA, mający kilka godzin wolnego czasu od zatrudnień służbowych, życzy przyjąć Zarząd Domu w środku miasta, a to za mieszkanie. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Z dnia 5go na 6ty Kwietnia 1846 r. w mieście Stargardzie w Pomeranji, skradzioną została P. Mozesowi Lewin Junior, OBLIGA-

CJA UDZIAŁOWA Królestwa Polskiego, na Zł. 300, oznaczona Nm Serji 2430, Nm Obligacji 121,778. Ostrzega się przeto niniejszem, ażeby nikt Obligacji tej nienabywał, albowiem stosowne w tej mierze zastrzeżenia poczynionemi zostały.



Dnia 19/31 Stycznia r. b. o godz: 4 z południa, przed W. Polczyckim Sędzią delegowanym, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: w Warsz: pod Nr 549, sprzedane zostaną ostatecznie w drodze działów, dwie NIERUCHOMOŚCI w Warszawie, 1) Nr 1379, której licytacja zacznie się od summy Rsr. 18,764 kop. 63½, wadjum Rsr. 1500 jest żądane; 2) Nr 1464, której licytacja zacznie się od summy Rsr. 2145 k. 54, wadjum zaś Rsr. 600 jest wymagane. Warunki przejrzeć można u Pisarza Tryb: Wydz: 1, i u Maderskiego Patrona pod Nr 1774.



Przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, pod Nr 1065, gdzie Szkoła Powiatowa, w drugim dziedzińcu, są różne **MEBLE** do sprzedania, jako to: Garnitury palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, z wysłaniem lub bez; Biurka palisandrowe, różnego fasonu, tudzież Tualety, Serwantki, Komody, Szafy do sukien i książek; Konsole, Łóżka, Stoły, Stoliki do kart, i inne; Kozety, i t. p. wyroby Stolarskie, odznaczające się elegancją i trwałością, za cenę umiarkowaną.

SKLEP przy ulicy MIODOWEJ pod Nrem 491, do WYNAJĘCIA.
SKLEP, w którym obecnie znajduje się Skład Dywanów z Fabryki W. Jana Geysmer, jest do wynajęcia. Bliższa wiadomość można powziąść w Kantorze domu handlowego *Stanisława Lesser*, na Tłomackiem Nr 739.

Członek Ekonomiczny Administracji Rządowej Dochodów Skarbowych Tabacznych w Królestwie Polskiem. — Skutkiem wzrostu fabryk Cukrowych, a raczej w związku z nim zostającej uprawy buraków, Plantacje liści tytuniowych w kraju, zaczęły przechodzić w zaniedbanie, i Administracja Dochodów Skarbow: tabacznych doznaje zawodu w dostawie liści tytuniowych krajowej plantacji. Ten stan rzeczy ze względu na Skarbu, rolnictwa i własny Administracji interes, wymaga obudzenia na nowo Właścicieli i posiadaczy Ziemskich do poświęcenia się tej gałęzi przemysłu rolniczego. Podpisany zatem z powodu zbliżającego cię czasu do zawierania kontraktów o dostawę liści tytuniowych do fabryk rządowych, podaje do wiadomości, wszystkich interesowanych Osób, iż za porozumieniem się z Kom: Rząd: Prz: i Skarbu, jak tego układ o dochody tabaczne zawarty wymagał, zapewnia dla Plantujących liście tytuniowe, nowe dogodności i ofiary, a mianowicie: 1) Że najmniej zakupi 30,000 centnarów czyli 75,000 pudów liścia tytuniowego; że przeto każdemu wydawane będą kontrakty na dostawę do tej fabryki, do której Plantujący życzyć sobie będzie i na ilość, jaką zażąda (chociaż dzisiejsze przepisy i postępowanie dopuszczały w tem pewnych ograniczeń), byleby ilości te w ogóle nie przeszły powyższej cyfry. 2) Żadne potrącania frachtu za przekazywanie odstaw do odleglejszych fabryk, j. t. w Suwałkach i Lublinie, w okolicy których plantacje nie exystują, nie będą czynione, i dostawy te Administracja swoim kosztem czynić będzie, co dawniej w części kosztem Plantatorów następowało. 3) Za nadejściem pory do odbioru liścia tytuniowego, Członek Ekonomiczny będzie delegował do każdej fabryki Urzędnika dla dopilnowania, aby kontrahentom okazywane były wszelkie możliwe dogodności, i dla załatwiania łącznie z Inspektorem kontrollującym, sporów, jeżeliby jakie zaszły pomiędzy Inspektorem Ekonomicznym a Plantatorem o niedobroć dostawionego produktu, o niewłaściwość naznaczonej nań ceny i o wysokość procentu potrąconego na usech i nieczystości z liściami zmieszane. W razie zaś, gdyby pomimo tego, który z dostawców uczuł się nie zaspokojonym, służyć mu będzie wolność postąpienia stosownie do teraźniejszych przepisów, albo odnieść się ze skargą do Administracji, gdzie staraniem będzie Członka Ekonomicznego wszelką wymierzyć mu słuszność, albo też stawić ze swej strony jednego Znawcę nawet z pomiędzy Plantatorów, a drugiego wyznaczy Zarząd fabryki, ci zaś wybiorą za wspólną zgodą 3go, i tacy Znawcy spór rozstrzygną. 4) Liście, ani brunatne, ani żółte, które z powodu nie dostatecznego rozwinięcia się w nich wegetacji, dotąd, jako Gejtz były w fabrykach przyjmowane i płacone, to jest w połowie ceny na liście brunatne naznaczanej, będą płacone w ⅔ częściach za liście brunatne oznaczonej, o ile będą suche, tudzież od Gejtzu i innych obcych części oczyszczone. 5) Liście tytuniowe uprawione, od ilości kontraktowej z powodu obfitego urodzaju, zbywające, bez kwestji od Plantatorów do fabryki przyjmowane będą. Ogłaszając wcześnie te wszystkie warunki wyłącznie na korzyść Plantatorów zrobione, spodziewa się podpisany, że Administracja w r. b. nie dozna zawodu w zakupieniu liści tytuniowych. — *L. Kronenberg.*

Niżej podpisana, donoszę łaskawym Osobom, iż jak dawniej tak i teraz, dostać można w moim Magazynie rozmaitych **DOMIN** w najświeższym guście, po cenach od zł. 10 do 30; oraz Ubiorów Krakowskich damskich, mezkich i dziecinnych. — *Kracińska*, ulica Miodowa Nr 486, w domu W. Lesla, drugi Sklep od bramy.

☞ Sześć **KRZESEŁ**, dwa FOTELE i KANAPA, wszystko z drzewa orzechowego, adamaszkiem wełnianym pokryte, w jak najlepszym stanie, do sprzedania pod Nr 595 przy ulicy Bielańskiej, na 1szem piętrze od frontu. — Tamże dowiedzieć się można o ŻYRANDOLU szklannym dużym z brązami, o 12tu świecach, który jest do zbycia za złp. 250; jak niemniej o 10ciu parach **FILIŻANEK** dużych z porcelany angielskiej, do herbaty, które nabywający za złp. 50, otrzyma dwie pary w dodatku.



Duży **PIES** angielski, kudłaty, jest do sprzedania, na Berlince stojącej przy brzegu od Pragi. Wiadomość powziąść można u Berliniarza Ludwika Webera.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Jest do ulokowania SUMMA 18,000 zł., na 1szy Nr hipoteki Domu w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Z Kantoru Informac: Nr 415, Krak:-Przedmieście.

Dwie KAMIENICE w środku miasta położone, w bardzo dobrym stanie, są do nabycia, każda z nich przynosi 10 od sta czystego dochodu; jedna z nich lubo ma wartość około 180,000 zł., może być nabytą przez posiadacza Kapitału 70,000 zł.; druga zaś przystępna dla nierównie mniejszego Kapitalisty. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Handel WINNY i KORZENNY, od lat 10ciu w Warszawie w środku miasta exystujący, do odstąpienia w każdym czasie. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 19. Wczoraj w południe 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9 cali 3.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marta.*

Przy ulicy Sto-Jańskiej, w domu przechodnim № 24, na 1m piętrze od frontu, otworzoną została **KAWIARNIA** pod nazwą *Kurlandzka.* Właścicielka której poleca się względom Publiczności, zapewniając nader umiarkowaną cenę Kawy, Herbaty, Ponczu i Zakąsek smacznie przyrządzonych. Obok Pism publicznych, ustawiony jest w niej BILLARD.

w Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 11 (23) Stycznia 1850.— Starszy Cenzor L. T. *Trippfin.*